

WĘGAJTY. Teatr potrzebuje sponsora

Sztuka festiwalowego ciułania

Ważą się losy zaplanowanego na lipiec festiwalu teatralnego w Węgajtach. Organizatorom brakuje około 10 tys. zł. Proszony o dofinansowanie Urząd Marszałkowski — odmówił.

Organizowany po raz drugi przez Teatr w Węgajtach festiwal „Wioska teatralna” tworzą zespoły prezentujące swoje przedstawienia w plenerze. Jest to jedyne takie przedsięwzięcie w naszym regionie, a drugie w Polsce. Festiwal cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Nic więc dziwnego, że przy trwającym tydzień festynie pracę znajduje kilkudziesięciu bezrobotnych i wielu wolontariuszy, głównie uczniów i studentów.

— Mają świadomość, że są współorganizatorami festiwalu — mówi Wacław Sobaszek, kierownik artystyczny Teatru „Węgajty”.

Podczas festiwalu zarabiają również wynajmujący pokoje, właściciele barów i restauracji. Zyskuje region, a przede wszystkim gmina

Jonkowo, która ma dobrą promocję w kraju.

Organizatorzy co roku borykają się z tym samym problemem — brakiem pieniędzy. W tym roku z tego powodu odwołano przyjazd związanego z ośrodkiem w Węgajtach znanego niemieckiego cyrku Kala Shejtana. Do ostatniej chwili ważyły się losy przylotu teatru „In Source Theatre” z Singapuru. Doszedł w końcu do skutku. In. dzięki 20 tys. zł dotacji, którą Węgajty otrzymały z Ministerstwa Kultury. To jednak wciąż zbyt mało, aby festiwal mógł się odbyć w zaplanowanej formie — rozmaite przedsięwzięcia mają się odbywać w Węgajtach, Pupkach, Gotkach oraz Jonkowie. Aby tak się stało, organizatorzy muszą do 16 lipca zdobyć 10 tys. zł.

O wsparcie finansowe organizatorzy poprosili departament Kultury i Edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie. Ten jednak odmówił. — W tym roku mieliśmy do rozdysponowania 40



Festiwal cieszy się ogromnym zainteresowaniem

tys. zł na 57 wniosków. Wszyscy nie mogli otrzymać pieniędzy. To nie znaczy, że my teatru nie wspieramy. Zawsze jeżeli to tylko możliwe dajemy mu pieniądze i to spore — twierdzi Bogdan Pierechod, dyrektor departamentu Kultury i Edukacji UM. „Spore” pieniądze, to jak ustaliliśmy zaledwie tysiąc złotych, które Węgajty

otrzymały na festiwal w ubiegłym roku. Organizatorom pozostało liczenie na prywatnych darczyńców. — Poprosiliśmy o wsparcie lokalnych przedsiębiorców. Mam nadzieję, że oni nie odmówią — mówi Sobaszek.

**Mariusz Kowalewski,
Magdalena Bartnik**
redakcja@gazetaolsztynska.pl

Możesz pomóc

tel: 512 92 97, e-mail: teajty@free.art.pl, nr konta, na który można wpłacać pieniądze: — 36 1020 3541 5002 00114769